



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(811)**

63. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 31 marca 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Gospodarki na temat realizacji wdrażania „Wieloletniego programu promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014”.
2. Informacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat rynku biopaliw ze szczególnym uwzględnieniem działań podejmowanych przez ministerstwo.

*(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Można prosić państwa o zajmowanie miejsc, byśmy już mogli rozpocząć? Kworum już jest, a pan minister się spieszy, w związku z czym tym bardziej trzeba jak najszybciej rozpocząć.

*(Rozmowy na sali)*

Proszę państwa o zajmowanie miejsc, bo chcę już otworzyć posiedzenie.

Szanowni Państwo, pozwólcie, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest to już nasze sześćdziesiąte trzecie posiedzenie.

Mamy dzisiaj dwa punkty porządku obrad. Pierwszy punkt to jest informacja Ministerstwa Gospodarki na temat realizacji wdrażania „Wieloletniego programu promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych w latach 2008–2014”, a drugi – informacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat rynku biopaliw ze szczególnym uwzględnieniem działań podejmowanych przez ministerstwo.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu panią minister Joannę Strzelec-Łobodzińską z Ministerstwa Gospodarki wraz z osobami towarzyszącymi. Witam pana ministra Artura Ławniczaka z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz z osobami towarzyszącymi. Witam również przedstawicieli związków zawodowych i organizacji, którzy dzisiaj zechcieli tak licznie uczestniczyć w naszym spotkaniu. No i oczywiście witam panią senator i panów senatorów, jak również sekretarzy komisji.

Szanowni Państwo, najpierw może poprosiłbym panią minister o krótką prezentację. Wiem, że prezentacja jest przygotowana, więc tym bardziej prosiłbym o sprawne procedowanie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Joanna Strzelec-Łobodzińska:**

Ja dam króciutki wstęp, a potem pan dyrektor dokona prezentacji.

„Wieloletni program promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014” stanowi wykonanie delegacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych i w naszym rozumieniu ma służyć głównie dwóm celom. Wprowadzone rozwiązania mają, po pierwsze, poprawić opłacalność ekonomiczną, po drugie, zapewnić stabilność warunków funkcjonowania w całym procesie dla wszystkich podmiotów związanych z rynkiem biokomponentów i biopaliw. Istotne było również, aby rozmiar udzielonego wsparcia mieścił się w zakresie opodatkowania produktów energetycznych oraz pomocy publicznej zgodnym z przepisami Unii Europejskiej.

---

Należy podkreślić, że minister gospodarki, jako organ koordynujący realizację całości programu, współpracuje z poszczególnymi ministrami w zakresie wdrażania działań, które są w tym programie opisane. Działania te są podzielone praktycznie na dwie kategorie: działania dotyczące produkcji biokomponentów i biopaliw ciekłych, czyli działania po stronie podażowej, tak można to określić, oraz działania nakierowane na stronę popytową. Po stronie podażowej można wyróżnić działania polegające na wsparciu produkcji biokomponentów w zakresie systemu podatkowego i opłaty paliwowej, wsparciu upraw roślin energetycznych stanowiących surowiec do biokomponentów i wsparciu finansowym inwestycji w zakresie wytwarzania biokomponentów i biopaliw z funduszy Unii Europejskiej oraz krajowych środków publicznych. Po tej drugiej stronie, popytowej, możemy wyróżnić działania ukierunkowane na zwiększenie popytu na biopaliwa ciekłe, czyli utworzenie stref dla ekologicznego transportu publicznego, zwolnienie z opłat za korzystanie ze środowiska, preferencje w zakupie pojazdów i maszyn wyposażonych w silniki przystosowane do spalania biopaliw ciekłych w ramach zamówień publicznych oraz obowiązki dla administracji rządowej w zakresie stosowania biopaliw ciekłych.

Program obejmuje jeszcze dwa działy: działalność naukowo-badawczą w zakresie biopaliw ciekłych i działalność informacyjno-edukacyjną.

Podkreślenia wymaga, że regulacje dotyczące funkcjonowania rynku spowodowały znaczny wzrost wykorzystania biokomponentów w transporcie. Świadczy o tym fakt – jak wynika z danych zawartych w rocznym raporcie prezesa Urzędu Regulacji Energetyki – że w 2008 r. poziom realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego wyniósł około 3,7% przy obowiązkowym wskaźniku 3,45%, a więc nie tylko wykonaliśmy, ale nawet przekroczyliśmy obowiązkowy wskaźnik.

A co do szczegółów, to poproszę pana dyrektora o ich prezentację.

Prosimy.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki**

**Marek Kucharski:**

Dziękuję bardzo.

Marek Kucharski, zastępca dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki.

Ja postaram się trochę przybliżyć tematy, które pani minister podniosła, a zacząć od wsparcia dla produkcji biokomponentów w zakresie systemu podatkowego i opłaty paliwowej. Jak wiadomo, obecnie notyfikowane są rozwiązania w zakresie podatku akcyzowego, podatku dochodowego od osób prawnych oraz opłaty paliwowej – notyfikowane oczywiście w Komisji Europejskiej. 24 lutego przekazana została do komisji wymagana przez nią informacja, teraz oczekujemy na odpowiedź. Zgodnie z przepisami dotyczącymi pomocy publicznej komisja ma dwa miesiące na podjęcie ostatecznej decyzji w zakresie tych właśnie rozwiązań, więc wkrótce powinniśmy się

dowiedzieć, czy je akceptuje. No, chyba że stwierdzi, iż potrzebuje kolejnych danych, ale nie wydaje się, żeby czegoś jeszcze potrzebowała, ponieważ ten proces trwa już jakiś czas i przygotowaliśmy wszystkie możliwe dane, wypowiedaliśmy się chyba ze wszystkiego.

Jeżeli chodzi o wsparcie dla upraw roślin energetycznych stanowiących surowiec do produkcji biokomponentów, to pewnie więcej na ten temat będzie w informacji, którą przedstawią przedstawiciele ministerstwa rolnictwa, ale przede wszystkim trzeba powiedzieć, że to wsparcie jest zapewnione poprzez umożliwienie rolnikom uzyskania dopłat ze środków Unii Europejskiej do upraw roślin energetycznych, do których zalicza się także rośliny dostarczane na potrzeby produkcji biokomponentów, i ta dopłata wynosi 45 euro za 1 ha. Wprowadzono również dodatkową, krajową płatność dla rolnika, któremu została przyznana płatność do upraw roślin energetycznych, do uprawy rzepaku. Jest to płatność w wysokości 176 zł za 1 ha powierzchni uprawy rzepaku i ma ona charakter pomocy de minimis w rolnictwie.

Teraz przejdę do Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. W tymże programie, w ramach którego wydawane są środki z Unii Europejskiej, zamieszczono działanie 9.5 „Wytwarzanie biopaliw ze źródeł odnawialnych”. W ramach tego działania wspierane będą projekty inwestycyjne dotyczące między innymi budowy zakładów wytwarzających biokomponenty lub biopaliwa ciekłe. Działanie to zostanie prawdopodobnie uruchomione w drugim kwartale bieżącego roku; mówię „prawdopodobnie”, ponieważ obecnie kończy się proces notyfikacji rozporządzenia ministra gospodarki w zakresie pomocy publicznej w tym działaniu i wkrótce spodziewamy się decyzji Komisji Europejskiej, ponieważ odpowiedź do komisji była przesłana w końcu lutego bieżącego roku, a również w tym wypadku komisja ma dwa miesiące na przekazanie swojej ostatecznej decyzji. Chciałbym podkreślić, że instytucją wdrażającą to działanie jest Instytut Paliw i Energii Odnawialnej.

Kolejnym programem operacyjnym, w ramach którego można pozyskiwać środki na realizację zadań w zakresie produkcji biokomponentów i biopaliw ciekłych, jest Program Operacyjny „Innowacyjna gospodarka”, a w nim działanie 4.4 „Nowe inwestycje o wysokim potencjale innowacyjnym”. W chwili obecnej trwa nabór wniosków w ramach tego działania. Konkurs został ogłoszony w dniu 16 lutego bieżącego roku, a nabór wniosków trwa od 2 marca do 15 kwietnia bieżącego roku. Zgodnie z harmonogramem kolejny nabór przewidziano w okresie sierpień-wrzesień bieżącego roku. Instytucją wdrażającą ten program jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Jest jeszcze jeden program – na ten temat też pewnie więcej informacji uzyskamy od Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – w ramach którego możemy uzyskać dofinansowanie działań związanych z produkcją biokomponentów i biopaliw ciekłych. Jest to Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie 1.2.3 „Zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”. W tym wypadku wnioski można składać od 15 kwietnia do wyczerpania puli środków dostępnych w danym roku. Instytucją wdrażającą ten program jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wśród działań mających na celu zwiększenie popytu na biopaliwa ciekłe jest również wprowadzenie stref dla ekologicznego transportu publicznego i zwolnienia z opłat za parkowanie. Trzeba podkreślić, że te działania są w zasadzie w kompetencjach samorządów, my możemy jedynie postulować do samorządów o to, aby je reali-

zowano, toteż minister gospodarki zwrócił się do przewodniczącego Konwentu Marszałków Województw Rzeczypospolitej Polskiej, prezesa Związku Miast Polskich oraz prezesa Związku Powiatów Polskich z prośbą o podjęcie stosownych działań w tym zakresie i w wyniku tego wystąpienia ministra gospodarki zainteresowanie podjęciem tych działań zgłosił Związek Powiatów Polskich. W tym tygodniu, a dokładnie w piątek, ma się odbyć zjazd zgromadzenia ogólnego związku, na którym właśnie z udziałem przedstawicieli ministra gospodarki ma być rozważane podjęcie tego typu działań. Należy również podkreślić, że w przygotowanym w Ministerstwie Infrastruktury projekcie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym ustanawia się obowiązek sporządzenia tak zwanego planu rozwoju zintegrowanego transportu publicznego. Jednym z elementów tego planu ma być określenie granic stref miasta dostępnych jedynie dla ekologicznych pojazdów transportu publicznego i właśnie te pojazdy mogą być zasilane biopaliwami.

Kolejnym działaniem w zakresie zwiększania popytu na biopaliwa ciekłe jest wprowadzenie zwolnień z opłat za korzystanie ze środowiska. W ramach tego działania 14 października 2008 r. minister środowiska wydał rozporządzenie w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska, w którym to akcie prawnym uwzględniono ulgę w opłatach za korzystanie ze środowiska z tytułu spalania paliw z udziałem biokomponentów, której wysokość jest proporcjonalna do udziału biokomponentów w paliwie ciekłym lub biopaliwie ciekłym.

Również prezes Urzędu Zamówień Publicznych został zobligowany do realizacji działań mających na celu zwiększenie popytu na biopaliwa ciekłe w zakresie preferencji w zakupie pojazdów i maszyn wyposażonych w silniki przystosowane do spalania biopaliw ciekłych w ramach zamówień publicznych. Prezes urzędu poinformował, że prowadzi działania zmierzające do zachęcenia zamawiających do stosowania w prowadzonych przez siebie postępowaniach środowiskowych kryteriów oceny ofert w ramach tak zwanych zielonych zamówień publicznych. Oznacza to prowadzenie polityki włączania przez podmioty publiczne kryteriów lub wymagań ekologicznych do procedur udzielania zamówień publicznych.

Z informacji pozyskanych od ministra infrastruktury wynika, iż na skutek jego działań w czasie prac nad projektem dyrektywy w sprawie promowania czystych i efektywnych energetycznie pojazdów transportu drogowego wprowadzono w tym projekcie zapis umożliwiający instytucjom i podmiotom zamawiającym stosowanie preferencji dla paliw alternatywnych przy zakupie środków transportu drogowego.

Trzeba również powiedzieć o kolejnym działaniu mającym na celu zwiększenie popytu na biopaliwa ciekłe. Jest to obowiązek dla administracji rządowej w zakresie stosowania biopaliw ciekłych. Odpowiedzialny za to działanie jest minister spraw wewnętrznych i administracji. Z inicjatywy ministra gospodarki odbyło się spotkanie przedstawicieli ministra gospodarki oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji no i właśnie podczas tego spotkania zastanawialiśmy się nad formą, w jakiej ten obowiązek wprowadzić. Minister spraw wewnętrznych i administracji ma zaproponować właściwe rozwiązania w tym zakresie.

Istotną częścią wieloletniego programu jest również działalność naukowo-badawcza w zakresie biopaliw ciekłych. Należy wspomnieć, że została utworzona Polska Platforma Technologiczna Biopaliw i Biokomponentów. Koordynacja działań tej platformy została powierzona Instytutowi Paliw i Energii Odnawialnej, a nadzór

nad tym właśnie instytutem sprawuje minister gospodarki. Celem tej platformy jest między innymi wspieranie inicjatyw związanych z rozwojem nowych technologii produkcji biopaliw. Przykładem takich technologii są: syntetyczna benzyna i syntetyczny olej napędowy z biomasy oraz paliwo oparte na uwodornionych tłuszczach roślinnych i zwierzęcych. Trzeba przy tym powiedzieć, że Ministerstwo Gospodarki podjęło działania w celu określenia wymagań jakościowych dla nowego rodzaju biokomponentów, czyli uwodornionych tłuszczów. Mamy nadzieję, że wkrótce te wymagania ujrzą światło dzienne i na rynku będzie dostępny jeszcze jeden rodzaj biokomponentu. Wypada również wspomnieć, że działalność naukowo-badawcza może być wspierana w ramach wspomnianego wcześniej Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Warto jeszcze powiedzieć o działalności informacyjno-edukacyjnej w zakresie biopaliw ciekłych. W tym zakresie najbardziej właściwym ministrem jest chyba minister edukacji narodowej, który wskazał, że problematyka biopaliw ciekłych jest uwzględniana w podstawach programowych, w programach nauczania i podręcznikach, szczególnie na czwartym etapie edukacyjnym, czyli w szkołach ponadgimnazjalnych. W 2009 r. ukazało się rozporządzenie ministra edukacji narodowej w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół i w tymże rozporządzeniu problematyka biopaliw pojawia się w podstawie programowej chemii na czwartym etapie edukacyjnym. Tematyka biopaliw jest ponadto uwzględniana w podstawach programowych kształcenia w zawodach związanych z naprawą i eksploatacją pojazdów silnikowych oraz w programach nauczania na poziomie zasadniczym i średnim w takich zawodach, jak mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych, technik pojazdów samochodowych, technik transportu drogowego.

Minister infrastruktury przekazuje informację, że również w jego ministerstwie zaplanowano na bieżący rok realizację działań informacyjno-edukacyjnych dotyczących biopaliw ciekłych: przewiduje się opracowanie i rozpowszechnianie informacji o możliwości oraz pozytywnych skutkach stosowania biopaliw w pojazdach.

Należy spojrzeć na jeszcze jedno istotne działanie w ramach programu dwuletniego: na pozyskiwanie funduszy na promocję wykorzystywania biopaliw. W naszej ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych jest zapis umożliwiający przeznaczanie środków pozyskiwanych z kar za niedotrzymywanie wymogów ustawowych właśnie na działania związane z wytwarzaniem biokomponentów i produkcją biopaliw ciekłych. Obecnie w nowelizacji ustawy – Prawo energetyczne zawarto zapisy umożliwiające przeznaczanie środków właśnie z tych kar również na promocję wykorzystania biokomponentów i biopaliw ciekłych. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu dyrektorowi.

Może byśmy zrobili tak, jeśli państwo pozwolą, żeby w tej chwili była druga prezentacja, czyli informacja ministra rolnictwa, który upoważnił do niej pana dyrektora, po czym rozpoczęlibyśmy dyskusję. Jest zgoda komisji? Nie widzę sprzeciwu, jest zgoda.

Proszę o prezentację, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Wysoka Komisjo!

Kazimierz Żmuda, zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przedstawiona Wysokiej Komisji informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi oparta jest na informacjach i danych źródłowych ministra finansów, prezesa Urzędu Regulacji i Energetyki, prezesa Agencji Rynku Rolnego, a także prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Niewątpliwie w roku 2008 odnotowano znaczący postęp, jeżeli chodzi o wprowadzanie do obrotu biokomponentów do produkcji paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Według danych prezesa URE, potwierdzonych informacjami prezesa Agencji Rynku Rolnego, a także zweryfikowanych informacjami ministra finansów w zakresie pomocy publicznej udzielonej dla produkcji biopaliw i paliw ciekłych zawierających biokomponenty, do obrotu na rynku paliw wprowadzono ponad 185 tysięcy t bioetanolu, to jest około dwuipółkrotnie więcej niż w roku 2007, kiedy wprowadzono około 70 tysięcy t, oraz prawie 400 tysięcy t estrów, to jest ponad dziesięć razy więcej niż w roku 2007.

Niestety te efekty, uzyskane niewątpliwie pod rygorem wysokich kar, jakie ustawowo ciążą na podmiotach zobowiązanych do realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego, nie przełożyły się na sytuację rynkową, na wzrost zapotrzebowania na krajowe surowce do wytwarzania biokomponentów i biopaliw.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, należy poinformować, że w roku 2008 zaobserwowano koncentrację deklarowanych mocy wytwórczych oraz zmniejszenie się liczby podmiotów deklarujących wytwarzanie biokomponentów. W rejestrze prowadzonym przez prezesa Agencji Rynku Rolnego zarejestrowanych jest: czternastu wytwórców biokomponentów posiadających zdolności wytwórcze na poziomie 590 tysięcy m<sup>3</sup> w skali roku, a więc w ilości dużo większej zarówno od wielkości zużycia w roku 2008, jak i planowanego na najbliższe lata, 2009–2010; dwudziestu trzech wytwórców estrów metylowych, posiadających zdolności wytwórcze na poziomie 772 tysięcy m<sup>3</sup>; oraz czterech wytwórców prowadzących działalność w zakresie wytwarzania czystego oleju roślinnego na cele paliwowe. Ponadto w rejestrze rolników wytwarzających biokomponenty na użytek własny zarejestrowanych jest trzech wytwórców, którzy posiadają uprawnienia do wytwarzania 172 l estrów w skali roku. Wykorzystali oni swoje zdolności wytwórcze na poziomie niespełna 30 tysięcy l, a wynikało to z wielu powodów, bo niezależnie od barier prawnych związanych z uruchomieniem wytwórni estrów na własny użytek podstawową barierą jest opłacalność ekonomiczna. Z powodu wysokich cen olejów roślinnych na rynku w roku 2008 cena oleju napędowego była zdecydowanie niższa od kosztów wytworzenia estrów na własny użytek, a jeżeli doliczymy do tego jeszcze amortyzację, czyli koszty urządzeń, koszt pracy własnej oraz koszty energetyczne związane z wytwarzaniem, to okazuje się, że to przedsięwzięcie nie do końca jest opłacalne, co potwierdza niewielka liczba zarejestrowanych rolników prowadzących taką działalność na własny użytek.

Kolega z Ministerstwa Gospodarki wspominał o działaniach ministra związanych z realizacją Wieloletniego programu promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych



na lata 2008–2014. W roku 2008 rolnicy ubiegający się o dodatkową płatność z tytułu upraw roślin energetycznych zgłosili ponad 62 tysiące ha i do chwili obecnej zostało wypłaconych ponad 600 tysięcy zł, ponieważ cały czas trwa rozliczanie upraw na cele energetyczne. Należy sądzić, że te dopłaty zostaną zrealizowane do 30 czerwca 2009 r.

Jeszcze dodatkowa informacja. W roku 2008 w skali Unii Europejskiej nie nastąpiła redukcja powierzchni gwarantowanej, która obejmuje 2 miliony ha, i przeznaczone na ten cel jest 95 milionów euro, co oznacza, że dopłata wynosi średnio 45 euro na 1 ha. W roku 2007 redukcja była dość wysoka, bo ta dopłata wynosiła około 32 euro na 1 ha z powodu przekroczenia powierzchni upraw energetycznych w skali Unii Europejskiej.

Wysoka Komisja, w trakcie przeglądów Wspólnej Polityki Rolnej osiągnęła polityczny kompromis, który polegał na tym, że odstąpiono od wspierania upraw energetycznych w Unii Europejskiej. Minister rolnictwa i rozwoju wsi zgłaszał propozycję, żeby całą kwotę przekierować na pozyskiwanie rolniczego potencjału energetycznego zawartego w specjalnych uprawach, a przede wszystkim w produktach ubocznych i pozostałościach produkcji w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Pozwolę sobie przypomnieć, że atmosfera roku ubiegłego była bardzo nieciekawa: to przecież biokomponenty i biopaliwa odpowiadały według opinii publicznej, medialnej za niekontrolowaną wyżkę cen artykułów spożywczych, pojawiały się różnego rodzaju artykuły i wypowiedzi stwierdzające, że są one wręcz czynnikiem wywołującym głód, zwłaszcza w krajach ubogich, trzecich, nie wahano się używać takich argumentów. Okazało się, że w momencie nastania kryzysu światowego ceny produktów rolnych, o czym Wysoka Komisja, doskonale wie, odnotowały jeden z największych spadków w okresie ostatnich lat i w tej chwili już nikt nie używa argumentu, że „ssanie” rynku biopaliw powoduje wzrost cen surowców i produktów rolniczych.

Kolejna informacja. W ramach działania 1.2.3, o którym wspominał pan dyrektor, wnioski do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa złożyło piętnaście podmiotów zainteresowanych wytwarzaniem czystego oleju roślinnego na cele paliwowe, na łączną kwotę prawie 160 milionów zł, z czego trzy wnioski zostały odrzucone, a pozostałych dwanaście jest w trakcie rozpatrywania, oraz pięć podmiotów zajmujących się wytwarzaniem alkoholu etylowego na cele paliwowe, czyli bioetanolu, których wnioski opiewały na kwotę 30 milionów zł, z czego też trzy wnioski zostały odrzucone z powodów formalnych, a dwa są w trakcie rozpatrywania. W chwili obecnej jeszcze żaden z podmiotów, żaden z rolników, tak to nazwijmy, który wystąpił z takim wnioskiem, z pomocy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w tym zakresie nie korzysta.

I jeszcze, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, skrótowo, ale z pełnym przekonaniem muszę państwa poinformować, że minister rolnictwa i rozwoju wsi nie potwierdza pozytywnej opinii producentów estrów w zakresie zabezpieczenia potrzeb rynku krajowego z naszej produkcji krajowej, dlatego że z prostego rachunku i analizy informacji zawartych w sprawozdaniach prezesa Urzędu Regulacji Energetyki oraz prezesa Agencji Rynku Rolnego jednoznacznie wynika, że niewiele ponad 40% estrów pochodzi z produkcji krajowej, a pozostałe estry są przywożone w ramach przywozu wewnątrzspółnotowego i prawdopodobnie – bo tego nie potrafię potwierdzić na podstawie danych, którymi dysponujemy – część estrów pochodzi z importu.

Minister rolnictwa na podstawie stałego monitorowania zdarzeń na rynku kwartalnych analiz, bo w takim układzie czasowym sporządzane są informacje doty-

czące tego rynku, stwierdza również, że pomoc publiczna wspierająca budowę rynku biokomponentów i biopaliw nie przekłada się na realizację zakładanych i pożądaných celów społecznych. W związku z tym zachodzi potrzeba zrewidowania zasad udzielania tejże pomocy i kolejny raz, w piątek w ubiegłym tygodniu, minister rolnictwa przekazał ministrowi finansów analizę sytuacji na rynku, a także – do wiadomości – koordynującemu zagadnienia rynku biopaliw ministrowi gospodarki.

Pragnę również poinformować Wysoką Komisję, że w poniedziałek, 6 kwietnia, przewidziane jest kolejne spotkanie w ramach tak zwanego okrągłego stołu pod tytułem... No, tytuł jest mniej ważny. Istotne jest to, że przedmiotem tego spotkania, do udziału w którym zostali zaproszeni podsekretarze stanu z ministerstw gospodarki, finansów i środowiska oraz przedstawiciele wytwórców biokomponentów i biopaliw oraz paliw ciekłych, będzie analiza sytuacji na rynku biopaliw na tle wyników roku 2008.

I jeszcze jedna informacja. W naszej ocenie należy liczyć się z tym, że skutkiem wdrożenia przepisów nowej dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych, która będzie zobowiązywała producentów paliw do wykazania wyższej efektywności redukcji emisji gazów cieplarnianych, będzie przyspieszenie wprowadzania nowych technologii, między innymi paliw drugiej i trzeciej generacji, co spowoduje istotne zmiany w zapotrzebowaniu na surowce niezbędne do ich wytwarzania, przede wszystkim wykorzystywane będą rośliny zawierające duże ilości celulozy, a więc już nie cukrów, takich jak skrobia ze zbóż, i te nowe technologie, zapewne dużo kosztowniejsze, ograniczą w znacznym stopniu liczbę wytwórców.

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Jestem do dyspozycji, jeżeli chodzi o pytania i wnioski. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Będziemy rozpoczynać dyskusję, ale najpierw kilka słów wstępu, proszę państwa. To jest trzecie posiedzenie, które realizujemy. Było posiedzenie w ubiegłym roku w maju. Oczekiwaliśmy szybkich zmian w kierunku wdrażania programu wsparcia. Ministerstwo Gospodarki obiecywało, że jesienią będzie to zrealizowane, niestety, nie doczekaliśmy się tego. Dzisiejsze spotkanie było poprzedzone wcześniejszym spotkaniem dotyczącym polskiego gorzelnictwa, na którym też zwracaliśmy uwagę właśnie na problem gorzelnictwa i na przepisy fiskalne, mówię tu o przepisach dotyczących wszystkich zwolnień podatkowych, które dają większą szansę podmiotom polskim, a nie zagranicznym. Ja bym chciał usłyszeć odpowiedź na parę pytań. Bo w zasadzie, jak wynikało z poprzedniej wypowiedzi, są tylko ogólne zapowiedzi, a efektu dalej nie ma, jeśli chodzi o wsparcie – to trzeba przyznać – i wynik końcowy jest taki, jaki został podany przez pana dyrektora Żmudę. Ile importujemy, a ile produkujemy we własnym zakresie? Jak wypływa surowiec z Polski? On jest przetwarzany i wraca z powrotem do Polski jakby drogą okrężną. Gdzie tworzy się miejsca pracy? Gdzie tworzy się dochody? Dlaczego nie działa instrument krajowy, który powinien działać? Są oceny poprzednia i dzisiejsza. Moim zdaniem w tych materiałach są tylko zapowiedzi, że będzie notyfikacja, że będą działania, a skutki są takie, jak tu mi niektórzy przekazują, że jest już ponad 1 miliard zł zwolnień z podatku akcyzowego, licząc od tamtego okresu. Pan dyrektor potwierdził, że to jest około 40% rynku krajowego. Ma to nawet odbicie

w tych danych, bo widzę tu w sprawozdaniu, że jest podana kwota ulgi w podatku akcyzowym za ubiegły rok: 879 milionów zł. A więc mówię to, już opierając się na danych, które posiadamy. Jak resort gospodarki z resortem finansów i resortem rolnictwa zamierzają wspólnie podjąć skuteczne działania, abyśmy nie doprowadzili do tego, o czym mówiliśmy poprzednio, że polskie gorzelnie padną i już w ogóle nie będą mogły produkować i funkcjonować? Jak mają następane podmioty funkcjonować? Bo mówimy o tak zwanej drugiej generacji, jakby sygnalizując, że pierwsza generacja jest już na wykończeniu i w ogóle jej nie będzie. Czy mówimy o drugiej generacji, którą wybudujemy nie my, a znowu jakieś podmioty zachodnie, które będą budować na terenie Polski czy na terenie jeszcze innych krajów? Boli nas, szczególnie nas producentów rolnych, że patrzymy na nadwyżki zbóż, które można by było zagospodarować, gorzelnie mogłyby je przerobić, ale nie przerabiają, choć mogłoby to oczywiście podnieść dochody rolników. To była pewna alternatywa, o której mówiliśmy, przyjmując ustawę o biopaliwach, a głównym celem tego rozwiązania była poprawa sytuacji na rynku dla rolników, producentów zbóż. Tego mechanizmu nie ma, on nie funkcjonuje, i chciałbym właśnie usłyszeć od państwa: co jeszcze można zrobić, aby rzeczywiście ten problem jak najszybciej rozwiązać i aby firmy, które chcą produkować, mogły produkować w Polsce, i czy one mają jeszcze szansę, czy już jesteśmy zdani tylko na import?

To, co było podnoszone poprzednio: czy są możliwości zbadania, bo nam eksperci mówią, że są, tego, czy importowane paliwo pochodzi faktycznie z Unii Europejskiej, czy też jest produkowane w Brazylii lub w innych krajach i przywożone z krajów Unii Europejskiej? Czyli czy to jest już drugi obrót tego paliwa. Czy ministerstwo lub inne podmioty podejmują działania, aby skutecznie sprawdzać, czy to nie jest oszukiwanie, czy nie jest omijane prawo, delikatnie mówiąc, w taki sposób, że coś, co nie może wpływać, wpływa pod innym płaszczykiem? Z tego, co wiem, są możliwości zbadania, czy to jest paliwo z trzciny cukrowej, czy nie. Wiem, że to są kosztowne badania, ale czy nie warto zastosować takich badań, nawet kosztownych, po to, aby Polska nie traciła tak ogromnych środków finansowych z powodu zwolnień z podatku akcyzowego dla innych krajów? Dziękuję, to tyle na wstępie.

Otwieram dyskusję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Joanna Strzelec-Lobodzińska:**

Powiedzmy, że już nie tak źle wygląda kontraktowanie w tym roku. Zebraliśmy dane z Lotosu i Orlenu na temat tego, ile biokomponentów zostało zakontraktowanych i od kogo. Pan dyrektor przedstawi te procenty. One...

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Zakontraktowanych na rok bieżący, jak rozumiem, tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Joanna Strzelec-Lobodzińska:*  
Na rok bieżący.)

Ja mówię o stanie realizacji w poprzednich latach. Chciałbym potwierdzić, czy to miało miejsce, czy nie i co będzie w przyszłości.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Marek Kucharski:**

Rzeczywiście zeszły rok nie wyglądał najlepiej, tak jak to przedstawił pan dyrektor Żmuda, przy końcu roku jednak nastąpiła pewna zmiana na rynku, również w związku z sytuacją na rynkach światowych w ogóle, z kryzysem, i relacje się polepszyły, jeżeli chodzi o sprzedaż polskiego bioetanolu i estru. Z informacji przekazanych przez Orlen wiemy, że Orlen zakontraktował na ten rok 67% polskich estrów i 100% polskiego bioetanolu. Podobne informacje przekazali przedstawiciele Lotosu: 100% estrów zakontraktowanych przez Lotos na ten rok i około 80% bioetanolu pochodzi właśnie z produkcji polskiej. Tak więc nie można już powiedzieć, że te relacje są teraz złe. W związku z tym ulga akcyzowa, czyli zwolnienia akcyzowe, które są przyznawane przez Ministerstwo Finansów producentom paliw, dotyczy w tej chwili przede wszystkim biokomponentów polskiej produkcji.

Należy też powiedzieć o działaniach, które przedsięwzięła Unia Europejska w celu zatamowania wpływu estrów na jej rynek. O ile mi wiadomo, zostało czasowo wprowadzone cło antydumpingowe na estry przywożone na teren Unii Europejskiej, przede wszystkim z terenu Stanów Zjednoczonych, ponieważ wykorzystywano tam mechanizm wspierania tych właśnie paliw odnawialnych, po prostu rząd Stanów Zjednoczonych przyznawał subwencje dla producentów tak zwanego B99 i później ten B99, dzięki subwencjom generalnie tańszy, był transportowany na teren Unii Europejskiej. Obecnie Unia Europejska czasowo wprowadziła cło antydumpingowe, aby ten mechanizm zahamować. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Bardzo krótko, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że korzystniejsze zjawiska na rynku biokomponentów, jakie zaczynają się rysować w roku 2009, wynikają między innymi z radykalnej zmiany stosunku wartości złotówki do dolara, całkowicie inaczej wygląda obecnie cena 1 l bioetanolu, wynosząca 40 eurocentów czy 40 centów amerykańskich, w odniesieniu do tego, jak to się przedstawiało jeszcze w październiku czy we wrześniu, kiedy były kontraktowane biokomponenty do zakupu w IV kwartale ubiegłego roku oraz w I kwartale 2009 r. Potwierdzają to informacje służb celnych ministra finansów, ponieważ z dostępnych nam danych wynika, że w styczniu bieżącego roku import etanolu, który jest następnie przerabiany, odwadniany, bądź bioetanolu, który mieści się pod tym samym kodem celnym, zmalał w porównaniu do stycznia 2008 r. o ponad 1 milion l, ale w dalszym ciągu był on bardzo duży, bo w styczniu tego roku sprowadzono do kraju ponad 3 miliony l alkoholu etylowego o zawartości alkoholu powyżej 80%. Dziękuję, to tyle w uzupełnieniu do informacji dyrektora Kucharskiego.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Ja tylko zapytam: na ile to jest prawdziwe, bo słyszę tu o tych umowach, a mam odwrotne informacje, że umowy są tak niedobrze zawierane, tak wynika z tego, co do mnie dociera, że nie gwarantują pewności produkcji? Czy rzeczywiście jest tak, że kurs, który dzisiaj jest korzystny, daje gwarancję... że podmioty, które podpisują umowę, opierając się na kursie obowiązującym na dzień dzisiejszy, w przypadku zmiany kursu mogą w ogóle wypaść z realizacji, bo te umowy są niekorzystne, jak mnie informowano. Czy rzeczywiście jest takie zagrożenie, czy nie ma takiego zagrożenia, że umowy, owszem, są ładnie brzmiące, ale skutek może być taki, że w przypadku umocnienia się złotówki, może tak bym powiedział, one przestaną być realizowane przez polskie podmioty, gdyż z powrotem spadnie dochodowość i te podmioty nie będą w stanie ich realizować? Jest pytanie, czy Ministerstwo Gospodarki obserwuje i sprawdza, czy rzeczywiście umowy są zawierane z pozycji monopolisty, czy też są zachowywane wszystkie warunki, które powinny być zachowane, czy nie jest tak, jak mówili niektórzy przetwórcy, że znowu jest wykorzystywana pozycja monopolisty i traktuje się polskie zakłady w ten sposób: dzisiaj to nam się opłaca, więc zawieramy z wami umowy, a potem, w innej sytuacji, możecie na tym tracić. Czy Ministerstwo Gospodarki sprawdza takie rzeczy?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Joanna Strzelec-Lobodzińska:**

My oczywiście nie sprawdzamy poszczególnych umów, ale wystąpiliśmy do kilku podmiotów o przysłanie przykładowych dokumentów. Do nas żadna skarga na wykorzystywanie pozycji monopolistycznej chyba nie wpłynęła, przynajmniej w tym roku, ale jeżeli pan przewodniczący dysponuje konkretną umową tego rodzaju, my z chęcią to sprawdzimy.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Marek Kucharski:**

Ja jeszcze w uzupełnieniu powiem, że rzeczywiście w tym roku nie było żadnych skarg na wykorzystywanie pozycji monopolistycznej przez jednego czy drugiego naszego przedsiębiorcę, ale w zeszłym roku otrzymywaliśmy takie sygnały, zwróciliśmy się o zbadanie tej sprawy do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i UOKiK nie stwierdził wtedy naruszeń w tym zakresie. A w tym roku, tak jak mówię, już żadnych skarg nie było. Nie wiem... Czy są tutaj przedsiębiorcy? Są przedsiębiorcy. Są również przedstawiciele Krajowej Izby Biopaliw. Możemy ewentualnie spytać, jak ta strona to widzi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Jeśli ktoś z panów senatorów chciałby zadać pytanie...

Proszę, pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dwie sprawy. Pierwsza rzecz to dopłaty do roślin energetycznych. System jest bardzo skomplikowany i odstrasza rolników. Ja w swojej poprzedniej pracy w agencji zauważyłem, że wśród rolników, którzy chcieliby skorzystać z tych dopłat, nie więcej niż 3–5% zdecydowało się na te dopłaty ze względu na wymagania, jakie są stawiane, bardzo często bezsensowne i biurokratyczne.

Druga sprawa: co się dzieje, że tak powiem, z surowcami absolutnymi? Chodzi mi o surowce, które w zasadzie mogą być przerobione, a są niszczone. No bo często się zdarza w rolnictwie, że pewne surowce, na przykład przemrożone ziemniaki, nie nadają się do niczego innego tylko właśnie do przerobu na paliwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Bo może tak blokiem byśmy... Panowie senatorowie mają jakieś pytania? Ktoś z gości?

Proszę, pan senator Górski.

**Senator Henryk Górski:**

Ja mam pytanie do pani wiceminister o ten wskaźnik, który mamy osiągnąć w 2010 r. Jak on się kształtuje w 2008 r., na jakim jest poziomie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czy mają państwo te informacje?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki**

**Joanna Strzelec-Łobodzińska:**

W 2008 r. założony cel wskaźnikowy wynosił 3,45%, a w roku bieżącym jest to 4,6%. Wykonanie w ubiegłym roku: 3,7%.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Proszę, po kolei. I proszę się przedstawiać do mikrofonu.

**Wiceprezes Zarządu Krajowej Izby Biopaliw Henryk Zamojski:**

Nazywam się Henryk Zamojski, Krajowa Izba Biopaliw.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Z dużą wnikliwością wysłuchałem tych sprawozdań. Oczywiście to jest wszystko prawda, co państwo tutaj przedstawili. Rozumiemy również bardzo złożoną materię tego problemu, niemniej jednak oczekujemy, my jako producenci, którzy patrzą na to,

jak program funkcjonuje od dwóch lat... Praktycznie funkcjonują w pojęciu poszczególnych podmiotów dwa rozwiązania. Pierwsze to jest Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. On rzeczywiście funkcjonuje, składamy wnioski, z różnym skutkiem, niemniej jednak jest to w gestii podmiotów. Drugie to jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich i tu muszę powiedzieć, że rzeczywiście kilka podmiotów, które dokonują tej pierwszej operacji, czyli tłoczą, rzeczywiście będzie mogło korzystać, a właściwie już korzysta ze środków z tego programu i uważamy to za jedno z najważniejszych, największych osiągnięć w skali tego programu. Wszystkie pozostałe punkty, proszę państwa, niby są realizowane, ktoś to wykonuje, ktoś to robi, ale w sensie realnym nie ma żadnych wyników. Proszę państwa, trudno jest wytłumaczyć... Kiedy się pyta w poszczególnych ministerstwach, mówią tak: no ale przecież duże zadania są przed terenem, przed samorządami. Kiedy się rozmawia z samorządowcami, to oni mówią: no, niech któryś z ministrów da przykład, czyż ministrowi zdrowia i ochrony środowiska naprawdę nie zależy, żeby wydzielić te strefy, kto jest zainteresowany, żeby tu nie prowadzić żadnych działań? To jest ważny problem.

Inna sprawa, w programie jest napisane, iż wszystkie jednostki rządowe powinny już w tym roku, proszę państwa... to znaczy do końca tego roku 50% transportu we wszystkich centralnych instytucjach powinno już być ekologiczne, tak jest napisane w programie. Ale do dnia dzisiejszego jest tak, że jeżeli się z kimś rozmawia w jakimkolwiek ministerstwie, to nikt na ten temat nic nie wie, pierwszy raz słyszy i mówi: no, może... my mamy jeździć na biopaliwach? a czy to jest dobre paliwo? Ja mówię: no, proszę państwa, tak mówi program rządowy: 50%, a do dzisiaj nie ma ministerstwa, które mogłoby dać przykład – no, może Ministerstwo Środowiska – którego chociaż jeden samochód by funkcjonował na biopaliwach. I tak możemy jechać od punktu do punktu. W administracjach terenowych też mówią: my nic nie wiemy, niech poszczególne ministerstwa dadzą nam przykład, jak to się robi, czym to się je. I wracamy ciągle do tego samego problemu.

Oczywiście my wysoko cenimy pracę, którą włożyło w tę sprawę Ministerstwo Gospodarki, a w szczególności Ministerstwo Finansów, bo Ministerstwo Finansów zrobiło wszystko, co mogło zrobić. Na pewno duży udział jest ministerstwa rolnictwa, które robi wszystko, co może. Za kilka dni będziemy świadkami wielkiej, ciekawej konferencji organizowanej przez ministerstwo rolnictwa. No ale ciągle się mówi: rząd, rząd, rząd, czyli wszystkie ministerstwa enumeratywnie są wymieniane. Na dzisiaj najważniejsze rzeczy to są strefy ekologiczne i zwolnienie z opłat korzystania za środowisko. Jest zobowiązanie administracji państwowej, proszę państwa, i ona powinna dać przykład wszystkim innym, jak to powinno funkcjonować. A przecież my dysponujemy bardzo dobrym paliwem. Proszę sobie wyobrazić, że żaden z podmiotów, żadna kontrola, nie stwierdził do dnia dzisiejszego jakichkolwiek uchybień, jeśli chodzi o ester metylowy czy bioetanol. O ile kontrole na stacjach benzynowych wykrywają setki przypadków wad paliw mineralnych, o tyle w odniesieniu do biopaliw nie stwierdzono do dnia dzisiejszego, ani Orlen, ani nikt, żeby ktokolwiek wyprodukował zły produkt, czyli są to produkty rzeczywiście najwyższej jakości – to trzeba podkreślić, bo to jest bardzo ważne, proszę państwa.

My rozumiemy bardzo złożony problem, jeżeli chodzi o kwestię rolnictwa, i w związku z tym jako Krajowa Izba Biopaliw wychodzimy naprzeciw... Tu chciałbym sprostować to, co mówił pan dyrektor: platforma jest problemem dyskusyjnym, tam nic nie wymyślono, wszystkie inicjatywy wychodzą z naszej izby, tak gwoili formalności.

Proszę państwa, wdrazamy w tej chwili trzy rodzaje paliw drugiej generacji, są zatwierdzone i za chwilę rozpocznie się produkcja pilotażowa. Jedno z tych paliw będzie miało gigantyczne znaczenie dla całej gospodarki narodowej, ponieważ będą to węglowodory syntetyczne wytworzone na bazie bioetanolu, biometanolu i biobutanolu. Chcielibyśmy wyjść naprzeciw wszystkim kolegom z gorzelni, dla których najbrudniejszy bioetanol stanowi dzisiaj największy problem, bo coś z nim trzeba zrobić, a nikt nie chce go kupić. Czyli co, mają go czyścić? Tymczasem dyktują kolegom warunki i przychodzi problem zamknięcia gorzelni. My ten brudny bioetanol kupimy i przerobimy go na paliwo najwyższej klasy, jakiego jeszcze na świecie nie ma. Wiem, co mówię, i odpowiadam za te słowa. Będą to węglowodory syntetyczne na poziomie 46 MJ, takiego paliwa póki co na świecie nie ma, jest tylko w badaniach. Nasza pilotażowa produkcja tego paliwa kończy się w październiku i w przyszłym roku ono wejdzie na rynek. I właśnie do produkcji tego paliwa chcielibyśmy zagospodarować bioetanol. Co więcej równocześnie chcemy kolegom zaproponować, żeby podjęli się produkcji biobutanolu z łodyg kukurydzianych, które dzisiaj są wyrzucane. Jest bardzo proste przejście na biobutanol, więc też mogliby robić to od razu, rozwinęliby olbrzymią działalność, a biobutanol jest jeszcze bardziej energetyczny i łatwiej z niego przejść na węglowodory syntetyczne. Szczegółową propozycję przedstawimy na najbliższym forum w Ministerstwie Gospodarki. Widzimy, że tym sposobem jesteśmy w stanie pomóc kolegom i uratować te gorzelnie, które jeszcze istnieją, bo jest ich w Polsce tylko dziewięćdziesiąt, a było dziewięćset, proszę państwa. Mówię to wszystko z pełną odpowiedzialnością.

Pozostałe produkty syntetyczne również w tym roku przejdą proces wdrażania i te wszystkie paliwa powinny się w przyszłym roku ukazać na rynku. Czy to jest proste? No nie jest to prosta sprawa, jak również nie ma tu odpowiedniego, pełnego wsparcia. Wprawdzie pan premier Pawlak publicznie zobowiązał się na posiedzeniu senackiej komisji energetyki, że nada temu tematowi najwyższy priorytet, jaki w kraju istnieje, i prosił o systematyczne informowanie go o tej sprawie. Dotrzymamy tej obietnicy. Dotrzymamy też terminów i takie paliwo się oczywiście na rynku znajdzie, proszę państwa. Czyli jest możliwość... W programie mamy 3,5 miliona t biokomponentów w roku 2020. Ja bym chciał, żeby to było co najmniej 5 milionów t, bo to by oznaczało zmniejszenie o 10 milionów t importu ropy naftowej, przy 3 milionach t to jest zmniejszenie tylko o 6 milionów t. Ale mniejsza o zmniejszenie importu ropy naftowej, dla nas producentów biokomponentów jest ważniejsze, że te pieniądze, które idą na eksport, zostałyby w kraju, zasiliły polską gospodarkę i zwiększyły zatrudnienie, to jest po prostu dla nas w tej chwili najważniejsza sprawa i po to chcemy ten program zrealizować. Prosimy tylko, żeby zaktywizować wszystkie resorty, głównie Ministerstwo Gospodarki, bo przecież zobowiązały się do podjęcia pewnych działań, tak żebyśmy mogli ten program wdrożyć jak najszybciej, już w przyszłym roku. My ze swej strony zrobimy wszystko.

Proszę państwa, chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć jako ciekawostkę. Myśmy jako producenci biopaliw z tych wszystkich funduszy unijnych na żadną inwestycję nie dostali ani grosza, tak się to wszystko jakoś działo, dziwne rzeczy po prostu były. No więc czekamy jak na zmiłowanie na wprowadzenie wreszcie tego działania 9.5, żeby zostały dofinansowane chociaż dwie, trzy inwestycje, a jest w tej chwili w przygotowaniu, proszę państwa, pięć inwestycji w zakresie estru i dwie inwestycje



w zakresie bioetanolu. No, te mogą korzystać z funduszu rolniczego i jestem głęboko przekonany, bo on działa bardzo sprawnie, że na pewno dostaną stamtąd środki. Żeby były chociaż jakieś symboliczne budowy, instalacje, żeby można było powiedzieć, że skorzystały z funduszy unijnych. Dziękuję, to tyle.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Ja tylko chciałbym zapytać, bo nic nie usłyszałem o możliwościach zagospodarowania dawnych cukrowni, czy w tym temacie... Bo mówimy o gorzelniach, ale czy ten program, który miałby je objąć, objąłby również cukrownie? Ja słyszałem piękne zapowiedzi, na przykład, w mojej Cukrowni Woźuczyn, która padała i miała podpisane zobowiązania, że będzie produkcja. To samo teraz ostatnio w Cukrowni Łapy. Czy jest jakieś łączne działanie, czy po prostu tylko się mówi, mówi, obiecuje nam, a dalej jak nic nie było, tak nie ma. Co się dzieje w tych sprawach?

**Wiceprezes Zarządu Krajowej Izby Biopaliw Henryk Zamojski:**

Bardzo mi przykro, Panie Przewodniczący, ale niestety na tym etapie to, co wprowadzamy w życie, dotyczy tylko i wyłącznie bioetanolu i biobutanolu, i to jest sprawa współpracy z gorzelniami. Być może gorzelnie, po rozważeniu tych wszystkich możliwości, które im zaproponujemy, znajdą również jakieś wyjścia na cukrownie, będziemy bardzo szczegółowo rozmawiali na ten temat na tej wielkiej naradzie, która będzie szóstego w ministerstwie rolnictwa.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jeszcze pan chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

**Prezes Zarządu Krajowej Rady Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw Leszek Jarosz:**

Leszek Jarosz, krajowa rada gorzelnictwa.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Moja wypowiedź nie będzie długa, ponieważ mam konkretne pytania do przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki, ministerstwa rolnictwa i Ministerstwa Finansów, które pozwolą nam może parę spraw wyjaśnić.

Jeżeli chodzi o Ministerstwo Gospodarki... Rzeczywiście w tym roku, to jest prawda, Orlen złożył swoje zamówienia w polskich podmiotach, tylko że według mojej wiedzy u polskich producentów zamówił tylko 20–30% etanolu potrzebnego do realizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego, pozostałą część, 70%, ma kupować na wolnym rynku na przetargach, czyli nie jest prawdą, że w momencie, kiedy będziemy podsumowywać realizację w tym roku, okaże się, że to były polskie podmioty. 30% to będą polskie podmioty, ale pozostałą część Orlen kupi tam, gdzie będzie taniej, czyli w zależności od ruchów kursów walutowych zakupi etanol albo w Brazylii, albo w Indiach, albo od polskich producentów. To gwoli wyjaśnienia.

Podstawowym problemem, który tutaj omawiamy, jest według mnie fakt – ja mogę odpowiadać za dane o bioetanolu – że w roku 2008 Orlen i Lotos wykorzystywały 240 milionów l etanolu, a z polskiej produkcji pochodziło tylko około 100 milionów l, czyli 130 milionów l zostało zaimportowanych lub pochodziło z obrotu wewnątrz-wspólnotowego; drogi etanolu są różne, tak że trudno powiedzieć, skąd on dokładnie pochodził. Ministerstwo Finansów do każdego zaimportowanego litra, zgodnie z ustawą i wcześniejszymi rozporządzeniami, dopłaciło 1 zł 50 gr. Czyli wydaliśmy około 300-400 milionów zł na etanol, który został zaimportowany. Ja twierdzę, że jest to kompletne złamanie może nie litery, ale ducha ustawy o biokomponentach, bo duchem tej ustawy były trzy rzeczy: po pierwsze, przetwórstwo polskich nadwyżek rolniczych, po drugie, niezależność energetyczna, po trzecie, ochrona środowiska. Nie przerabiamy nadwyżek produkcji rolniczej w gorzelnianach. Jeżeli chodzi o ochronę środowiska, przerabianie brazylijskiego cukru czy etanolu też jest kontrowersyjne. A co do bezpieczeństwa energetycznego, to mieliśmy sami dostarczać paliwo, a w tej chwili zamiast uzależniać się do dostaw ropy czy gazu, uzależniamy się od dostaw etanolu również z zagranicy. Czy w związku z tym Ministerstwo Finansów rozważa możliwość zmiany w systemie stosowanych dopłat? Żeby nie było tak jak obecnie 1 zł 50 gr do 1 l bioetanolu dodawanego w ilości powyżej 2% do paliw, tylko żeby zostały wprowadzone takie ograniczenia, jakie są w ustawie, że wytwórca biokomponentów, w tym bioetanolu, musi produkować go na podstawie umów kontraktacyjnych. Zakres ustawy dotyczy bowiem polskich wytwórców, ale nie dotyczy wytwórców zagranicznych, w związku z czym oni mogą dostarczać bioetanol wytwarzany w zupełnie inny sposób. Dziękuję bardzo.

A przepraszam, pozwolę sobie jeszcze powiedzieć, ponieważ zajmowałem się możliwością uruchomienia produkcji etanolu zarówno w Łapach, jak i w lubelskich cukrowniach, że sytuacja jest trudna: mimo że stosowane są dopłaty i wszystko ładnie wygląda, nie ma gwarancji zbytu, inaczej mówiąc, jakakolwiek kalkulacja kosztów takiego przedsięwzięcia jest trudna, bo nie wiadomo, czy uda się zbyć etanol wyprodukowany w cukrowniach. Z mojego punktu widzenia jest to przykre, że cała agrostruktura stworzona wokół cukrowni pada, bo zarówno British Sugar, jak i Nord Sugar potrafią przerabiać buraki cukrowe w cukrowniach, mimo ograniczania limitów cukrowych. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z gości...

Proszę, tylko tu do mikrofonu.

**Wiceprezes Zarządu Związku Gorzelnian Polskich  
Roman Miłaszewski:**

Witam serdecznie. Roman Miłaszewski, Związek Gorzelnian Polskich, producent bioetanolu.

Przysłuchując się również uważnie programom, które zostały tu przedstawione, mogę stwierdzić, że to miód na moje serce płynący szeroką rzeką, Wisłą nawet, ale patrząc od strony wykonania, uważam, że jest to po prostu tragedia.

Chcę powiedzieć o monopolistycznym działaniu naszych dwóch firm. Padło stwierdzenie, że nie dopatrzono się takiego działania. Powiem o tym, co stało się wczoraj. Proszę zauważyć, co się dzieje, jeżeli się kupuje... Pan Leszek Jarosz ujął to dokładnie. A ja chcę jeszcze powiedzieć o tym, jak odbywają się aukcje, na których kupuje się spoty. Twierdzę z całą stanowczością, że jest to wymuszanie cen monopolistycznych przez nasze firmy paliwowe. To odbywa się w taki sposób... Ale może jeszcze powiem, dlaczego nie wpływają skargi – bo straszy się w umowach karami, obwarowuje to zachowaniem tajemnicy handlowej. Myślę, że należy położyć kres takiemu działaniu, że ja, przystępując do aukcji, mam podpisać oświadczenie i, zgadzając się na uczestnictwo w aukcji, muszę przyjąć narzuconą cenę bioetanolu. Proszę posłuchać, wczoraj Orlen narzucił cenę 2 zł 13 gr za 1 l bioetanolu. Proszę pań i panów, to jest skandal. W Rotterdamie bioetanol kosztuje dzisiaj 2 zł 50 gr i więcej. Więc jeżeli to nie jest działanie monopolistyczne, to ja na pewno nie znam się na niczym.

Produkuję alkohol trzydzieści lat i niekiedy myślę, że może o te trzydzieści lat za długo, że chyba Bozia rozum mi odebrała, żeby tak długo w tym siedzieć i tyle lat borykać się z problemami. Według mnie wychodzi na to, że chyba nie warto w tym bioetanolu siedzieć, pracować. Nie umiemy wykorzystać tego, co daje nam nasze państwo. Bo ja to odbieram inaczej: możliwości mamy potężne, a nie umiemy z tego w ogóle nic robić. Od 2002 r., przepraszam, gadamy, gadamy, gadamy i nikt nie potrafi pomóc gospodarce, naszym ludziom, naszym rolnikom.

Odniosę się do cukrowni. Dużo cukrowni, Panie Przewodniczący, wedle mojej wiedzy i stanu, który znam, jest już zlikwidowanych, wyrzniętych, po prostu wszystko poszło na złom. Mało tego, na tych wielkich placach odbywa się handel węglem ze Wschodu, nie mówię, że na wszystkich, ale na większości z nich. Może zresztą chwała im za to, bo pewnie nie mielibyśmy czym palić, ponieważ wychodzi na to, że zapomniano, ile węgla zużywamy w Polsce, a ogromne ilości węgla idą ze Wschodu.

I jeszcze jedna sprawa, tylko patrzeć, jak zawiną do naszych portów statki z trzcinowym syropem cukrowym. Przecież za chwilę nasze cukrownie, te, które zostały, staną się wytwórcami cukru z brazylijskiego syropu. Rzucam taki wątek do rozpatrzenia w przyszłości. Ale głównie chciałem uwypuklić, jak odbywają się aukcje i czemu służy wymuszanie cen monopolistycznych. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę się przedstawić.

**Wiceprezes Zarządu Związku Gorzelni Polskich Łukasz Karmowski:**

Łukasz Karmowski, Związek Gorzelni Polskich.  
Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Wracając do tego, w jaki sposób funkcjonuje zakup etanolu... Otóż jeżeli relacje kursowe sprawiają, że etanol jest droższy w Polsce aniżeli w Rotterdamie, czyli przywożony z krajów trzecich: Brazylii, Boliwii, Peru, Indii, wówczas zakupy odbywają się w Rotterdamie. Odbywają się nie bezpośrednio, tylko zawsze przez firmy dostarczające, handlujące w Unii Europejskiej, na przykład przez firmę – proszę dobrze mnie słuchać – Go Germania; już sama nazwa wskazuje, skąd ta firma pochodzi. Go Germania

Oil Polska ma zarejestrowaną siedzibę tutaj, a handluje towarem z dostaw wewnątrz-wspólnotowych. Z kolei dostawy wewnątrz-wspólnotowe pochodzą z Rotterdamu, a wiadomo, że w Rotterdamie nie znajdują się produkty produkowane w Unii Europejskiej, chyba że są wywożone. Jeżeli zaś relacja kursowa się odwraca, tak jak wygląda to na dzień dzisiejszy, wówczas nie ma możliwości kupienia tańszego biokomponentu, bioetanolu, w Rotterdamie czy w Hamburgu i monopolista wymusza cenę, nie bierze pod uwagę kosztów produkcji, tylko wymusza niską cenę poprzez wstrzymanie odbiorów i robienie sztucznej nadwyżki na rynku. Tak jak kolega wspomniał, ostatnio to było 2 zł 13 gr, choć ceny najtańszego komponentu w Rotterdamie, który zawsze jest odnośnikiem, bo zazwyczaj tam jest najtaniej, są dużo wyższe. Więc wydaje mi się, że to jest wyraźnie wykorzystywanie pozycji monopolisty na rynku, tym bardziej że nie jest to aukcja otwarta, tylko od razu jest narzucona cena maksymalna.

Następna sprawa: kontrakty, o których wspomniał przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki, że Orlen zakontraktował 100% bioetanolu z polskich firm i Lotos 80%. Producenci bioetanolu to są firmy odwadniające, to nie są firmy, które przetwarzają surowce rolnicze na biokomponenty, to są tylko firmy, które odwadniają destylat rolniczy, czyli wykonują tak naprawdę najprostszą robotę w tym całym łańcuchu, oprócz dolania biokomponentu do paliwa. Wśród tych firm, które są dostawcami, znajdują się między innymi przedstawicielstwa dużych firm handlujących w Unii Europejskiej, zarejestrowane w Polsce. One są po prostu dostawcami. Więc więcej nie muszę tu dopowiadać. Liczy się to, skąd jest bioetanol, a nie to, gdzie jaka firma jest zarejestrowana, tak naprawdę. Czyli wsparcie naszego rolnictwa jest zerowe w tym momencie.

Jeszcze jedna sprawa. Ustawa o biopaliwach dopuszcza produkcję biokomponentów z surowców rolniczych wyprodukowanych na terenie Unii Europejskiej. To jest jakby właściwe zdefiniowanie. Inna sprawa, że kontrola tego jest również praktycznie zerowa. Dopuszcza ona jednak wytwarzanie biokomponentów z biomasy, które w ustawie niestety nie są dookreślone i mogą pochodzić z całego świata, tak naprawdę. Między innymi destylat rolniczy, czyli surowy spirytus, zakwalifikowany również jako alkohol etylowy, jest sprowadzany do Unii Europejskiej pod nazwą „biomasa”, zgodnie z ustawą o biokomponentach. W związku z tym zwolnienie z podatku akcyzowego jest mu legalnie przyznawane jako biokomponentowi.

Zdaniem Związku Gorzelników Polskich, żeby odwrócić tę sytuację i ustawić ją tak jak trzeba, wsparcie dla produkcji – nie mówię tu oczywiście o zwolnieniu... jest to kwestia do wspólnego zastanowienia – która spełniałaby założenia ustawodawcy, czyli wspierała rozwój obszarów wiejskich, zagospodarowanie nadwyżek surowców, tworzyła nowe miejsca pracy, powodowała dodatkowe wpływy do budżetu w postaci podatku dochodowego i VAT, powinno być ulokowane jak najbliższej producenta surowców rolnych. Wtedy będzie największe prawdopodobieństwo, że to wsparcie zostanie u nas w Polsce i te środki będą wspierały polską gospodarkę. Ponieważ nie możemy ograniczyć się do samej Polski, tylko musimy myśleć o Unii Europejskiej, uważam, że to wsparcie powinno być jak najbliżej producentów surowców rolnych zarówno polskich, jak i tych, którzy z nami sąsiadują. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Jeśli nie ma, to prosiłbym po kolei przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki, a później ministerstwa rolnictwa o udzielenie odpowiedzi na te liczne pytania.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Marek Kucharski:**

Najpierw chciałbym się odnieść do kwestii podniesionych przez pana prezesa Zamojskiego z Krajowej Izby Biopaliw. Ja sobie mogę tylko życzyć, żeby te wszystkie plany, która Krajowa Izba Biopaliw przedstawiła, zostały zrealizowane, i sobie, i wszystkim państwu tego życzę. Rzeczywiście zaoszczędzimy wtedy na imporcie ropy naftowej, dewizy nie będą wypływały z kraju, więc naprawdę to jest ten kierunek, który powinniśmy realizować i wydaje się, że realizujemy.

Jeżeli chodzi o te strefy w miastach i uzdrowiskach, gdzie mogą być dopuszczone wyłącznie pojazdy komunikacji publicznej, które są zasilane biopaliwami, to wiemy, że Ministerstwo Zdrowia podjęło pewne prace mające na celu nowelizację ustawy o uzdrowiskach i mamy już pewne robocze kontakty, że tak powiem. Na poziomie departamentów chcemy się spotkać i uzgodnić, w jaki sposób będą realizowane właśnie zapisy wieloletniego programu promocji biopaliw.

Co do tego wspomnianego obowiązku dla administracji publicznej, to należy doprecyzować, że rzeczywiście 50% pojazdów powinno być zasilanych biopaliwami, ale 50% pojazdów nowo kupowanych. Jak wiadomo, obecnie administracja mocno tnie swoje wydatki, rzeczywiście są oszczędności. My oczywiście nalegamy na wszystkie resorty, aby ten obowiązek realizować, nawet jeżeli on jeszcze formalnie nie został wprowadzony, żeby każdy z ministrów realizował go we własnym zakresie. Ale z odpowiedzi, które uzyskaliśmy, wynikało, że administracja w tym roku nie planuje zakupu pojazdów ze względu na konieczność oszczędzania.

Muszę jeszcze powiedzieć, że bodajże 22 stycznia 2009 r. zostało wydane rozporządzenie ministra gospodarki w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych, w którym to rozporządzeniu wprowadzono nowy typ biopaliwa ciekłego, tak zwane E85, czyli biopaliwo oparte przede wszystkim na bioetanolu, a w części na benzynie, i zaraz po ukazaniu się tego rozporządzenia Ministerstwo Gospodarki wystąpiło do wszystkich resortów z prośbą o uwzględnienie tego faktu w swoich planach inwestycyjnych, wskazując, że floty, którymi urzędy dysponują, mogą być zasilane również tego typu biopaliwem. Rzeczywiście, jeśli chodzi o standardy emisyjne, jest to dosyć czyste paliwo, nawet w porównaniu do estrów.

Z tego, co mi wiadomo o wykorzystaniu wygaszanych cukrowni, jak również odpadów rolniczych, które nie są wykorzystywane w produkcji bioetanolu, to jest kwestia biogazowni rolniczych, po prostu są plany budowy tych biogazowni, również przez firmy cukrownicze, i zdaje się, że w tym kierunku pójdzie wykorzystanie majątku pocukrowniczego.

Jeżeli chodzi o kontraktację, to rzeczywiście nie jest to pełna kontraktacja, bo jest to 30%, o których tu powiedział pan z Krajowej Rady Rolnictwa. Gdyby jednak koncerny zakontraktowały od razu 100%, to rzeczywiście nie miałyby pewnej elastyczności. Ja ich nie chcę bronić. Ale nie można powiedzieć, że pozostałe 70% będzie na pewno pochodziło ze źródeł pozapolskich.

Odnosnie do nieprawidłowości w przetargach mam taką propozycję, żeby to Związek Górzelników Polskich, jeżeli poszczególni przedsiębiorcy wytwarzający bioetanol boją się represji ze strony koncernów, wystąpił z zawiadomieniem do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w tym zakresie i przekazał to pismo do wiadomości ministrowi gospodarki. Wydaje mi się, że takie zgłoszenie powinno zaszkodzić tym, że UOKiK przyjrzy się procedurom stosowanym przez PKN Orlen.

To chyba tyle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

W imieniu ministerstwa rolnictwa pan dyrektor Żmuda.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odpowiadając na pytanie dotyczące dopłat do upraw roślin energetycznych, Panie Senatorze, potwierdzam, że system jest bardzo skomplikowany i potencjalnie może odstraszać zainteresowanych rolników. Niemniej dopłaty w 2007 r. zostały zrealizowane w stosunku do ponad 72 tysięcy ha i przekroczyły kwotę 12 milionów zł. Problem polega na tym, że system prawny związany z dopłatami do upraw energetycznych jest w całości implementacją prawa wspólnotowego, a komisja ma skłonność do takiego upraszczania zasad, które najczęściej sprowadza się do wycofania danej formy pomocy, a nie faktycznego uproszczenia tychże zasad. Zasady te wprowadzają wielokrotne, podwójne czy potrójne, krzyżowe kontrolowanie niektórych spraw, co faktycznie z punktu widzenia producenta jest bezsensowne. Mogę tylko to potwierdzić. Wyrażam jednak przekonanie, że w momencie, kiedy to wsparcie zostanie włączone do płatności krajowej, bo z 90 milionów euro, które przypadają na całą Unię Europejską i zostały podzielone tylko na nowe kraje Unii, czyli na Dwunastkę, Polska dostała około 30 milionów euro, potrafimy stworzyć mniej skomplikowane zasady jego udzielania. Postaram się, uczestnicząc w opracowywaniu tych zasad, mieć na uwadze to, żeby one były o wiele prostsze.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, co dzieje się z surowcami niepełnowartościowymi, przemrożonymi ziemniakami, pośladem itd. Tutaj sytuacja jest troszeczkę skomplikowana, dlatego że wszystkie strony uczestniczące w wytwarzaniu biokomponentów, począwszy od wytwórców oleju i wytwórców surowego spirytusu, czyli górzelników, na branży paliwowej kończąc, powtarzam, wszystkie te strony, trzeba to otwarcie powiedzieć, bardzo oszczędnie gospodarują informacjami. Wtedy kiedy jest bardzo źle, to sygnalizują, że jest źle, ale sygnalizacji w drugą stronę, kiedy bywa dobrze, a tak bywało, absolutnie nie ma.

Wytwórcy biokomponentów słusznie narzekają na wytwórców paliw, jeżeli chodzi o zasady, tylko tu z kolei absolutnym milczeniem pomija się sytuację rolnika, a rolnik jest w podobnej sytuacji i występuje jako petent w stosunku do wytwórcy surowego oleju roślinnego czy bioetanolu. Każdy podmiot z tej branży – i dla mnie jest to zrozumiałe i oczywiste – poszukuje takich surowców czy produktów, które dają mu

możliwość jak największego zarobku. Nie mam przy sobie aktualnych dokumentów, jeżeli chodzi o poszczególne surowce używane do wytwarzania bioetanolu, ale jak pan przewodniczący i Wysoka Komisja pamiętają, prezentując poprzednią informację ministra rolnictwa, mówiliśmy o tym, a jeżeli nie mówiliśmy, to na pewno było to zapisane w materiałach, że ponad 25% alkoholu etylowego w Polsce jest wytwarzane z melsy, a nie wprost z surowców rolniczych. Krótko mówiąc, uważam, że w tego typu dyskusjach trzeba mówić o wszystkich aspektach sprawy i proszę Wysoką Komisję, żeby nie traktowała mojego wystąpienia jako obrony branży paliwowej, bo jestem daleki od tego, czy też jako próby pokazania w niewłaściwym świetle innej branży. Nie, ja dążę do tego, żeby były przekazywane pełne informacje na ten temat. Trzeba również jednoznacznie dopowiedzieć, że w pierwszej kolejności właściciele gorzelni przetwarzają na alkohol produkty własne, a dopiero w dalszej kolejności produkty kupowane od sąsiadów czy też dostarczane w ramach kontraktacji.

Sprawa wykorzystania Cukrowni Łapy, Cukrowni Woźuczyn i nie tylko. Tak się składa, że minister rolnictwa w pewnym sensie upoważnił mnie czy zobowiązał do kontaktów z Krajową Spółką Cukrową i Polską Grupą Energetyczną, ale pod kątem zabezpieczenia surowcowego potencjalnych inwestycji, żeby Wysoka Komisja dobrze zrozumiała, nad obydwoma podmiotami bezpośredni nadzór sprawuje minister skarbu państwa. Z informacji, które otrzymałem w ubiegłym tygodniu od Polskiej Grupy Energetycznej, wynika, że w piątek ma się odbyć przetarg na wykonanie założeń inwestycyjnych, na wykonanie analizy środowiskowej i montaż finansowy. W obu tych firmach nastąpiły zawirowania kadrowe, które co nieco opóźniły podejmowane działania, niemniej z zapewnień, które uzyskałem z tamtej strony, wynika, że chyba do końca sierpnia albo do końca września pierwszy etap inwestycyjny, podjęcie inwestycji, ma być zakończony. Z tym, że znowu jest tu pewien problem, dlatego że analiza potencjału surowcowego wykazuje, że teoretycznie surowca powinno być pod dostatkiem, ale w praktyce, kiedy były podejmowane przez Krajową Spółkę Cukrową rozmowy z potencjalnymi dostawcami buraka, przede wszystkim buraka, jeżeli chodzi o produkcję bioetanolu, okazało się, że zaczynają się problemy, dlatego że nie domyka się, że tak powiem, opłacalność inwestycji, ponieważ na cele energetyczne musiano by płacić tyle samo, ile na produkcję cukru, czyli na produkcję żywności. Nieco korzystniej wydaje się wyglądać sytuacja obiektów po byłej Cukrowni Łapy, dlatego że jest tam bardzo blisko do dwóch parków narodowych, które oferują możliwość nieodpłatnego pozyskania traw dla biogazowni, o których wspominał tu pan dyrektor Kucharski.

Chyba udzieliłem odpowiedzi na wszystkie pytania, które były wprost do nas skierowane.

Panie Przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to serdecznie dziękuję panu prezesowi Zamojskiemu za pozytywną ocenę działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Mam jeszcze dodatkowe pytanie. W związku z tym, że tak jak pan powiedział, że środki finansowe, które są z wycofanego programu wsparcia wcześniej do finansowania w ramach Unii Europejskiej, a teraz przyznanych środków około 90 milionów euro dla wszystkich krajów, tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Na wszystkie „nowe” kraje. To jest około 30 milionów euro i państwo piszą tak: część środków przeznaczonych na WPR będzie możliwa do wykorzystania na wsparcie obszarów wiejskich, Internet szerokopasmowy i odnawialne źródła energii. To jest priorytet pierwszy. Skoro najpierw jest napisane na szerokopasmowy Internet, to jakie to mogą być przeliczniki? Czy będzie 5% na odnawialne źródła energii, bo one są po słowie „i”, czy odwrotnie, 90% pójdzie na odnawialne źródła, a 5% na szerokopasmowy Internet? No bo to, co jest po „i”, to rozumiem, że jest po tym, co jest pierwsze. Dzisiaj wszędzie słyszę: najlepiej to szerokopasmowy Internet na wsi założmy. Chłopi nie mają pieniędzy na uprawy, niedługo nie będzie ich stać nawet na zakup komputera, a proponuje im się co i rusz więcej szerokopasmowego Internetu, a jak tak dalej będzie, to i wsparcie na ten Internet nie będzie potrzebne.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący, pragnę pana zapewnić, że na pewno istotna część tych środków będzie przeznaczona na odnawialne źródła energii. Pozwolę sobie zauważyć, że w najkorzystniejszym do tej pory roku, 2007, wykorzystaliśmy nieco ponad 12 milionów zł, czyli, zważywszy na niski kurs euro, było tego około 4 milionów euro. Polska rzeczywiście korzysta od strony finansowej, bo zamiast 4–5 milionów dostajemy na ten cel 30 milionów euro. Nawet gdyby poszło po połowie na jedno i drugie – proszę wybaczyć, że jeszcze nie podam kwoty, która jest przygotowywana do zatwierdzenia – na pewno będzie to więcej, niż było do tej pory na odnawialne źródła energii, i to dużo. Zresztą na Internet szerokopasmowy i na odnawialne źródła energii środki pójdą nie tylko stąd, ale również z oszczędności powstałych przy pozostałych płatnościach w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, więc będzie ich zdecydowanie więcej.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę, pan prosił o głos.

**Wiceprezes Zarządu Związku Gorzelni Polskich Łukasz Karmowski:**

Łukasz Karmowski, Związek Gorzelni Polskich, ponownie.

Chciałbym jeszcze raz zwrócić uwagę na wagę tej sprawy, oprócz tych wszystkich rzeczy, o których powiedzieliśmy, a było ich dużo. Wydaje nam się, że mechanizm, który został przyjęty, nie funkcjonuje dobrze, to nie jest dobry mechanizm, to znaczy on może funkcjonuje dobrze, ale po prostu sam w sobie nie jest dobry. Mechanizm ten wspiera dodawanie biokomponentów do paliw, ale nie wspiera przetwarzania surowców rolnych. Uważamy, chociaż nie chcemy niczego sugerować, że trzeba by zastanowić się nad tym, gdzie umiejscowić te środki pomocowe, żebyśmy pieniądze wydawane na wsparcie użycia biokomponentów skierowali do gospodarki, jeżeli już nie polskiej, to chociażby europejskiej.



Odnosnie do biopaliw drugiej, trzeciej, czwartej, piątej, a słyszałem już o szóstej generacji, na sprężone powietrze, to proszę zwrócić uwagę, że obojętnie którą generację przyjmujemy, czy będą to biogazownie, czy będzie to biobutanol, zawsze będziemy drożsi aniżeli kraje południowoamerykańskie, tam biomasa jest tańsza, więc obojętnie jakie technologie wymyślimy. Wymyślimy je w Europie, ale przepływ technologii jest swobodny, więc tamte kraje również je zakupią i po prostu będą to taniej wytwarzać, bo mają tańszą biomasę. Dwa, trzy razy do roku zbierają surowiec – prosty zbiór, prosta obróbka. Zawsze. Niestety nie można myśleć tymi kategoriami, że wymyślimy sobie którąś generację i będziemy bardziej konkurencyjni. To nieprawda, będziemy posiadali nową technologię, ale oni również. Trzeba się po prostu zastanowić, czy system, który funkcjonuje, jest właściwy. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję za te uwagi.

Mam nadzieję, że państwo z Ministerstwa Gospodarki i z ministerstwa rolnictwa skrzętnie je notują. Prosiłbym, żeby nie odbijać piłeczki, mówiąc, że jeśli nie producenci, którzy są zagrożeni pewnym ryzykiem w związku z donoszeniem do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, to kto inny, tylko żeby państwo podjęli działania jako jedno czy drugie ministerstwo, bo to, co usłyszeliśmy, jest bulwersujące. Prosimy, żebyście państwo jednak podjęli te działania. Jak słyszałem, wielokrotnie pan minister rolnictwa występował do UOKiK, ale potem nigdy specjalnych efektów nie było. W tym momencie rolą rządu jest to, żeby podjąć skuteczne działania. Bo jeśli będzie tak, że wszyscy będziemy mówić, powtarzać, a nie będzie sprawnego rządu państwem, to gdzie się rozjedziemy. Odsyłanie w tej sprawie, na przykład, do przewodniczącego związku po prostu zakrawa na kpinę, bo jeśli ja składam skargę jako przewodniczący związku i jeśli UOKiK będzie żądał ode mnie, żeby pokazać, gdzie się spotykali, w jakim hotelu spali, z jakich telefonów korzystali, gdzie następowała zмова, zaczyna to być kpina. W związku z tym proszę obydwie ministerstwa o podjęcie odpowiednich działań, bo są sygnały od przetwórców, producentów – wspominałem o tym na wstępie, a dzisiaj się to potwierdziło – że rzeczywiście działania monopolistyczne są stosowane. Więc proszę was o podjęcie skutecznych działań. Dziękuję.

Proszę.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Marek Kucharski:**

Chciałbym zadeklarować, że Ministerstwo Gospodarki, za przeproszeniem, nie miga się od pracy. Chodzi o to – tak jak powiedziałem – że gdy mieliśmy w zeszłym roku konkretne zgłoszenie i prośbę o zbadanie sprawy, to my po prostu mieliśmy podstawy do tego, żeby wystąpić do UOKiK, tylko że to były zupełnie inne podstawy niż teraz, to nie było to, o czym mówili przedstawiciele Związku Gorzelnicy Polskich. Teraz takiego zgłoszenia zupełnie nie mamy, więc moglibyśmy opowiadać UOKiK jakieś zasłyszane informacje, ale lepiej byłoby, gdyby po prostu Związek Gorzelnicy Polskich, bo to wydawało mi się najprostszą ścieżką, przesłał zgłoszenie od razu do UOKiK, ale jeżeli pan przewodniczący uważa, że lepiej byłoby to zrobić przez Ministerstwo Gospodarki, to również

taką drogę możemy wybrać, proces się troszeczkę wydłuży, ale oczywiście tak również można to zrobić. Proszę nam po prostu przekazać informacje o tym, w jakim zakresie według państwa działania PKN Orlen są niezgodne z prawem konkurencji. My jak najbardziej wtedy zareagujemy i prześlemy zgłoszenie do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o zbadanie tej sprawy. To tyle, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę.

**Wiceprezes Zarządu Związku Gorzelni Polskich  
Roman Miłaszewski:**

Roman Miłaszewski, Związek Gorzelni Polskich.

Prosiłbym jeszcze, żeby Ministerstwo Finansów krótko ustosunkowało się do takiej sprawy: czy ministerstwo w jakiś sposób przygotowywało się czy przymierzało do tego, aby zwolnienia akcyzowe, czyli to wsparcie, przenieść gdzie indziej? Tylko o to mi chodzi.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan dyrektor Bronicki, proszę.

**Dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego i Ekologicznego  
w Ministerstwie Finansów  
Wojciech Bronicki:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ministerstwo Finansów w zakresie biopaliw nie prowadzi żadnych własnych działań, nie jest to nasza polityka. Kierujemy się programem przyjętym przez Radę Ministrów. Ten program na dzisiaj nie zakłada żadnych zmian w stosowaniu ulg w podatku akcyzowym. Ulgi te stosujemy jednakowo, bez względu na to, czy paliwo pochodzi z kraju, czy z innego państwa Unii Europejskiej, zasady są jednakowe dla wszystkich i dopóty dopóki program rządu nie będzie w tym zakresie zmieniony, nie będzie na nowo notyfikowany, bo to się temu równa, żadnych zmian nie planujemy. Niemniej jednak należy wskazać, iż z inicjatywy ministra rolnictwa toczą się prace, o czym wspominał pan dyrektor, i nawet w następny poniedziałek nasi wiceministrowie spotykają się, żeby wypracować może jakiś nowy model, może jakieś inne rozwiązania w tym zakresie, bo dopiero po wypracowaniu nowego modelu i zmianie programu rządu można podjąć konkretne działania. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Jeśli nie ma, to rozumiem, że wyczerpaliśmy porządek obrad.

Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu, wszystkim gościom, przedstawicielom ministerstw, jak również państwu senatorom.

Prosimy o wyciągnięcie wniosków z naszej dzisiejszej debaty. Rozumiem, że uwagi zostały skrzętnie zanotowane i nasze postulaty będą w miarę możliwości realizowane. Jeśli nie, to będziemy musieli znowu zwołać posiedzenie i wystąpić już z jasnym stanowiskiem w imieniu komisji.

Dziękuję bardzo wszystkim.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 48)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851